

GAZETA

10 DZIEŃ! DODBY! BIAŁOSTOCKA

GR. DZIENNIK ILUSTROWANY

Starostwo Grodzkie Białostockie
Egzemplarz obowiązkowy

Straszna śmierć 6 ludzi w płonącej trumnie powietrznej

SOFJA, 26.7. Wiadomość o wstrząsającej katastrofie samolotu pasażerskiego, kursującego pomiędzy Konstantynopolem a Bukaresztem wywołała przynębiające wrażenie w kołach lotniczych.

Obecnie po dokładnym zbadaniu miejsca, w którym się wydarzyła katastrofa i przeszukaniu szczątków spalonego samolotu można ustalić w przybliżeniu jej przebieg.

W odległości 700 metrów od miejsca, w którym leży szkielet zwęglonego aparatu, znaleziono brązową skórzana teczkę z listkami A. J.

Ustalono obecnie, że teczka była własnością Turka Alego Jahia, który leciał jako pomocnik pilota Francuza Bompete.

W teście znaleziono **Notatkę napisaną** z pośpiesznym napisaniem kilkoma słowami.

Oto treść tej notatki, robionej, jak widać, w grzeczowym pośpiechu:

„Defekt silnika. Nie możemy la-

dować. Bompete nie widzi dobrze terenu. Lasy i pagórki. Wybuch w silniku. Ukazał się ogień.

Myślę, że nie wyjdziemy z tego cało. Bompete bniża aparat, szukając miejsca do lądowania.

Arcybiskup i biskup pod samochodem

RZYM, 25. 7. Z Monte - Catini donoszą, iż samochód przejechał tam arcybiskupa Treviso i biskupa Belluno. Oba biskupi dostali

się pod samochód, przechodząc przez ulicę. Arcybiskup Treviso odniósł lekkie rany — biskupa Belluno odwieziono do szpitala.

W Hiszpanji trwają rozruchy Zgromadzenie Narodowe obraduje

BERLIN, 26. 7. Z Madrytu donoszą, że rząd tymczasowy złoży jutro swoje pełnomocnictwa do rąk Zgromadzenia Narodowego.

Premier wygłosił w parlamencie wiele mowę programową, która wobec naprężonej sytuacji politycznej oczekiwana jest z wielkim napięciem. Niezależnie od niepokoїв w Sewilli, za panował już w kraju widoczny spokój.

Minister komunikacji wyraził się wczoraj w parlamencie, że przedwczesny optymizm jest tak długi nie na miejscu, aż w Sewilli zostaną przywrócone zupełnie normalne stosunki. (My).

Rekord szalonego Kapelmistrza Dyrygował 70 godzin bez przerwy

BERLIN, 26. 7. Bezrobotny kapelmistrz Rodenbusch przerwał

Wszystko napróżno. Nowy wybuch. W kabinie pasażerów panika. Kobieta zbliła parasolkę szyby. Usiłuje otworzyć drzwi kl. Jeden z pasażerów łapie ją w pól. Straszny ogień. Już po...

Badania przeprowadzone w kszędzie pasażerów linii lotniczej pozwoliły stwierdzić, że oprócz pilotów Bompete i Jahia znajdowali się w samolocie

czterej pasażerowie: Miss Kast, Reppert, Cruch i Sir Barclay.

Są to bogaci Anglicy, właściciele wielkich koncesyj naftowych w Mossulu, którzy udawali się obecnie na dłuższy pobyt do kraju. W Bukareszcie mieli oni wsiąść w pociąg, któryby ich zawiózł do Anglii.

z porady lekarza swój koncert, trwający 70 godzin i 20 minut, z którego dochód przeznaczony, był na bezrobotnych muzyków.

Przewodniczący Związku kapelmistrzów wręczył wytrwałemu pianście wiązankę kwiatów, i w imieniu kolegów wyraził mu uznanie.

Rodenbusch byłby grał zamierzono 100 godzin, gdyby z radości z powodu światowego pobicia rekordu światowego, wynoszącego 72 godziny, nie wychylił kilku kielichów szampana, co wytraciło go zupełnie z formy. (My).

Dwa wulkany rewolucyjne wybuchły w południowej Ameryce

BERLIN, 26.7. Doniesienia na deszle tu z Buenos Aires mówią o gwałtownych niepokojach

w Chile i Argentynie. W Chile w ciągu ostatnich 12 dni zmienily się trzy rządy. Dwa kolejne gabinety cywilne przystąpiły do zlikwidowania pozostałości dyktatury, zaledwie jednak zwolniono prasę z pod cenzury, opinia publiczna domagać się **poczeta ustąpienia prezydenta Ibaneza,**

który żądania te odrzucił i utworzył nowy gabinet wojskowy pod przewodnictwem oficera marynarki Froddena. Energetyczne kroki, jakie podjął nowy rząd przeciwko poprzednim politykom, wywołały w stolicy Santiago i wielu miastach prowincjonalnych

gwałtowne niepokoje i rozlew krwi.

Mówi się o około 500 rannych. Opozycja skupia się obecnie dokoła liberalnego polityka Blanquiera, który podczas swoich 8-dniowych rządów przystąpił do ukroczenia rozwydrzonych rządów wojskowych, t-

niwersytet obsadzony jest nadal przez studentów, nie opuszczających murów uczelni od szeregu dni.

Lekarz ogłosił stralk, skłópy są zamknięte.

Również w Argentynie sytuacja polityczna uległa naprężeniu, ponieważ okazało się, że przewrót wojskowy w Callientes jest dziełem rozgależonego spisku zwolenników byłego prezydenta Irigoyena. Przewrotowcy zbiegli do Paragwaju. Rząd zawiesił w stolicy dwa dzienniki socjalistyczne i jeden republikański, które domagały się ustąpienia prezydenta Uriburu. Dalej zarządzono aresztowanie 800 zwolenników przewrotowców.

Ponadto specjalnym dekretem rewolucjonistów pozbawieni zostali czynnego i biernego prawa wyborczego. Były przy-

dent Alveaz, stojący na czele partii radykalnej, schronił się do poselstwa francuskiego

w obawie przed prześladowaniem. Życie gospodarcze kraju znajduje się w zupełnym zastoi.

Znow łódź podwodna poszła na dno

HELSINKI, 26.7. — Z Sztokholmu i Kopenhagi donoszą, iż podczas ćwiczeń sowieckiej floty łódź podwodnych w zatoce Fińskiej, zatonała znowu jedna z tych łó-

dzi. Byłaby to w ciągu bieżącego lata już trzecia łódź podwodna Sowietów, która zatonała w zatoce Fińskiej.

Zbrodnia zdziczałych turystów Pocieli słynne obrazy w katedrze

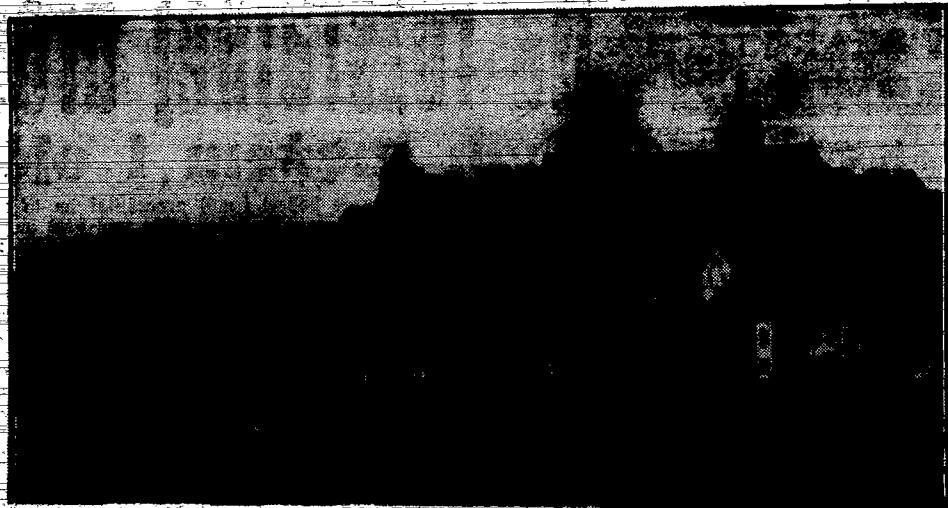
BRUKSELA, 26.7. — W słynnej katedrze w Tournai zdarzył się niebywały akt wandalizmu. W

chwili, gdy przewodniczący oprowadził po katedrze gromadę turystów, kilku osobników pocięło nożami najcenniejsze obrazy, przed stawiające „Jezusa, uzdrawiającego ślepcę“ Gaiffaita, „Droge do Kalwarji“ Lukaszka Francois i „Wskrzeszenie Łazarza“ Pourbasa Starszego. Wandalizm ten wywołał w mieście ogromno wzburzenie.

Jutro ma głos DOZORCA DOMOWY

(str. 4-5)

Piękny jest Płock



Położony na wysokim brzegu Wisły, Płock z dumą zalicza się do najbardziej malowniczo zbudowanych miast w Polsce.

Wścigi warjatorów we frakach i cylindrach

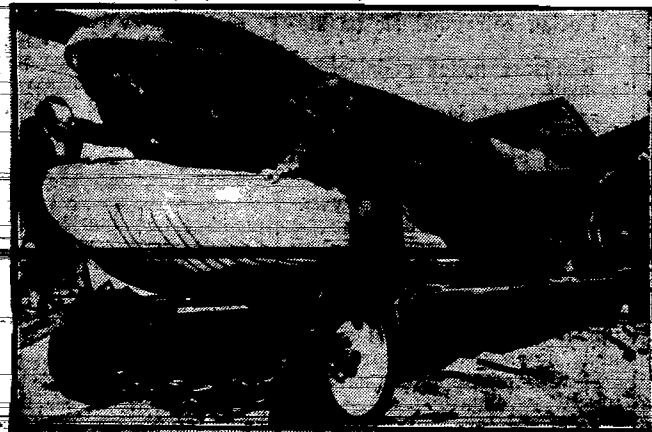
We francuskim mieście Ronen odbywa się corocznie najdłuższa na świecie impreza sportowa, zwana „biegiem dżentelmenów”.
W roku bieżącym ten tradycyjny bieg odbędzie się 6 września. Warunkiem jest, by wszyscy uczestnicy wystąpili jako „dżentelmeni”, t. zn. we frakach albo przynajmniej smokingach, cylindrach i białych rękawiczkach. Muszą też mieć biały kwiatek w boutonierce, a w ręku laseczkę spacerową.
Nie jest to zbyt wygodny ekwipunek, jeżeli się zważy, że bieg odbywa się na trasie 5 kilometrów. Najstarszy dżentelmen, który w ubiegłym roku brał udział w tym wyścigu miał lat 58, najmłodszy lat 18.
Zwycięcą został uczestnik, który w imprezie wziął udział pod pseudonimem Aga Khan.

Niezwykłe widowisko



W kanadyjskim mieście Calgary odbywają się tradycyjne zabawy ludowe. Jedną z największych atrakcji stanowi odtworzenie sceny z czasów, gdy kraj ten zamieszkiwali pierwsi emigranci z Europy! napać dzikich „kowbojów” na wozy pontowe i szalona ucieczka.

Kłopot z wielorybem



mają Amerykanie, którzy chcą ten olbrzymi okaz przewieźć samochodem do muzeum zoologicznego.



Kara na złodzieja



Na ulicach miast chińskich widzi się często taka oto scenkę — wymierzanie ileś tam ciosów bambusem złapanemu złodziejko-

Zbawczy dzwon



W związku z częstymi katastrofami łodzi podwodnych marynarka Stanów Zjednoczonych stosuje specjalny „dzwon ratunkowy” dla nurków, w którym można dotrzeć do zatopionej łodzi.

Domy ze stali



Budowa domów ze stali zdobywa coraz to szersze zastosowanie. Na zdjęciu grupa takich domów w Monachium.



HUMOR

Obrońca do swego klienta: — Przepraszam, że nie mogłem nic więcej dla pana uczynić.
Klient (skazany): — Ależ panie mecenasie, pięć lat, to mi zu pełnie wystarczy.

— Stefanku, kogo wolisz, tatusia czy mamusię?
— Tatusia, bo on rzadko bywa w domu.

Redaktor do poety: — Dobrze by pan zrobił, pisząc swe wiersze na maszynie.
Poeta: — Mój Boże, panie redaktorze. Czyż umiejąc pisać na maszynie pisałbym wogóle wiersze?

Mała Zuzia stoi w ogrodzie przy krześle i płacze. Jakiś starszy pan zapytuje ją: — Czego ty płaczesz dziecin-

ko?
— Bo ja chce, żeby mi pan oddał ciastko.
— A gdzie ono jest?
— Pan siedzi na niem.

Nauczyciel: — Gdyby Kolumb żył dzisiaj, czy uważałoby go za człowieka nadzwyczajnego?
Uczeń: — Rozumie się, miałby przecie już 500 lat.

On: — Czy słyszałaś dziś w nocy straszna burzę?
Ona: — Nie. Dlaczego mnie nie zbudziłeś? Wiesz przecie, że nie mogę spać w czasie burzy.

On: — Chwała Bogu, w tym Inowrocławiu zupełnie pozbyłem się reumatyzmu.
Ona: — Jak szkoda! Teraz zupełnie nie będzie można wie-

dzieć, kiedy będzie zmiana poro-

— Powiedz mi w jaki sposób właściwie poznałeś swoją żonę?

— Ożeniłem się z nią.
Pan Nowobogacki ma zamiar udać się w dziesięciodniową podróż po Włoszech i wstępuje do księgarni.

— Czy nie ma odpowiedniego przewodnika po Włoszech?
— pyta księgarza. — Chcę polecać na 10 dni do Włoch?
— Mam tu książeczkę, jakby dla pana napisaną: „Jak poznać Włochy w 8-miu dniach”.

— W ośmiu dniach? Co mi po tem? Przecież ja wyjeżdżam na dziesięć dni. Co zrobiłbym z pozostałymi dwoma dniami?

Sędzia do oskarżonego: — Czy pan był już karany?

Oskarżony włamywacz, pełen dumy: — Panie sędzio czy ja wyglądam na dwiletanta?

Profesor podczas egzaminu do kandydata: — Co to jest bigamista?
Kandydat: — Bigamista, to jest człowiek, który ten sam błąd dwa razy popełnił.

Pan Karol do swego brata, który świeżo wydał córkę za mąż.

— Jakże się powodzi młodej parze?
— O, wysmienicie. On jest wprost idealny. Każde życzenie które może wyczytać jej z oczu my, musimy spełnić.

Kociol - olbrzym



Wyprodukowano ostatnio największy kociol parowy świata. O wielkości kotła tego świadczy powyższe zdjęcie.

Bezrobotni znajdują pracę przy miejskich robotach publicznych

W sobotę dn. 25 b. m. w Urzędzie Wojewódzkim pod przewodnictwem p. o. Nacz. Wydz. Opieki Społ. p. Olszewskiego, przy udziale p. p. zast. Starosty dr. Zaka, wiceprezydenta miasta dr. Ziemińskiego, Nacz. Wydz. Techn. Magistratu inż. Choroszuchy i urzędnika Wydz. Bezp. p. Kaliny odbyła się konferencja w sprawie zwalczania bezrobocia na terenie m. Biłogostoku.

Na konferencji podkreślono intencję Pana Wojewody, by przy dzisiejszych możliwościach finansowych Magistratu i Urzędu Wojewódzkiego zatrudnić jaknajwiększą ilość bezrobotnych przy takich robotach, które nie wymagają dużych inwestycji (a więc roboty ziemne i inne).

W wyniku konferencji postanowiono rozpocząć już w bieżącym tygodniu roboty publiczne i zatrudnić około 200 robotników.

Sprawa miejskiej komunikacji autobusowej w Urzędzie Wojewódzkim

Na ządanie Urzędu Wojewódzkiego Magistrat przesłał wyczerpujące sprawozdanie o wynikach powtórnego konkursu w sprawie uruchomienia w mieście komunikacji autobusowej.

Rozgłoszła M. U. P. Program audycji

Dziś dnia 27-go b. m. godz. 18 - 19 koncert muzyki lekkiej z Warszawy, godz. 19 - 19.20 "W pogoni za szybkością" - feljeton, godz. 19.40 - 19.55 "O czarnych kotach słów kilko-ko" - feljeton własny odczyta p. Zdzisław Olszewski, godz. 20 - 20.10 P. I. M. sygnał czasu i prasowy dzienn. radiowy, godz. 20.10 - 21.15 Koncert, godz. 21.15 - 22 Feljeton z Warszawy i d. c. Koncertu.

Kino „Przystań” Dziś

Robert i Bertrand
czyli 2 złodzieje

z Harry Liedtke

Na scenie rewja
Malwina

z udziałem: HARECKIEJ, TRUSZYŃSKIEGO, CICHORADZKIEGO i innych.

Pocz. seansów o g. 6, 8 i 10.

W związku z tem tegoż dnia w godzinach popołudniowych Komisja złożona z przedstawicieli Urzędu Wojewódzkiego, zast. Starosty Grodzkiego i przedstawicieli Magistratu zapoznana się na miejscu w kilku punktach miasta z możliwościami i charakterem robót. Komisja uznała za możliwe zatrudnić w bieżącym tygodniu 200 robotników.

Dzieci Kolejarzy na półkolonjach pod Łapami

Na kolonji Osse, w pobliżu Łap, staraniem Zarządu Ogniska Kolejowego w Łapach i przy wydatnem poparciu finanso-

Na zasadzie obowiązujących rozporządzeń, każdy rzemieślnik może wykonywać swój zawód tylko wtedy, gdy posiada kartę rzemieślniczą. Karty takie jednak zasadniczo wydawane są tym rzemieślnikom, którzy przez złożenie odpowiednich egzaminów w Izbie Rzemieślniczej udowodnili, że posiadają

należyte zawodowe przygotowanie.

I oto rzemieślnicy, zamiast złożyć te egzamina, do których nierządno trzeba, moźolnie się przygotowują, zwracają się do władz z prośbą o wydanie im kart rzemieślniczych w drodze udzielenia dyspensy.

Na jedno wszakże nie zwracają uwagi, że same karty nie dają im wszystkich, przysługujących im uprawnień. Dają im one prawo prowadzenia przedsiębiorstw, nie dają natomiast prawa zatrudniania terminatorów i t. p.

W interesie więc własnym rzemieślników tego rodzaju leży, zamiast zabiegać o dyspensę, starać się o uzyskanie prawa składania egzaminów ulgowych na mistrzów, bo tą tylko drogą uzyskają pełnię praw rzemieślniczych.

Wskazany jest tu pośpiech, gdyż prawo składania egzaminów ulgowych przysługuje tylko do 15 grudnia r.b.

Skutki ciemnoty

Jak podawaliśmy we wsi Plutycze gm. Wyski w pow. bielskim spłonęło 50 zagrod.

Obecnie dowiadujemy się, że jednemu z poszkodowanych gospodarzy spłonęło 3.260 zł. ukrytych w łózku i komórcie. Oczywiście suma ta stanowiła dla niego duży majątek będący owocem długoletniej pracy.

Utrata jej stanowi niepowetowaną stratę, którą tego mógł łatwo uniknąć, gdyby

sumę tę ulokował w Pocztowej Kasie Oszczędności, jako w jednej z najpowaźniejszej dzisiejszej instytucji ubezpieczeniowej, dającej wysokie odsetki.

Fakt ten podajemy ku przestrodze innych, którzy jeszcze do dziś uważają, że pewniejszym miejscem przechowywania pieniędzy jest sieniak w kłobocznicy, komórka, inż. P. K. U. lub inne instytucje.

Narzędzie śmierci

w ręku wzgardzonej kobiety

Trup niewiernego narzeczonego

na polach wsi Dworzyszcz

38-letnia Helena Rogińska, zamieszkała we wsi Dworzyszcz, gm. holszańskiej, była zaręczona z Janem Rogińskim dalekim swoim krewnym. Narzeczony już nawet

datę ślubu

Pewnego jednak dnia przyszło nieoczekiwane

zerwanie zaręczyn.

Rogiński narzeczonej oświadczył kategorycznie, że z nią zrywa i żeni się z inną, którą pokochał głęboko.

Wzgardzona kobieta

zaprzysięgła mu zemstę.

Onegdaj w nocy, Rogiński powiódł konie na pastwisko.

W ślad zanim podażyła zdradzoną narzeczoną.

Gdy Rogiński pętał konie i układał się do spania, Helena R., z nożem w ręku, podeszła cicho do niego i zniemacka zadała mu

śmiertelny cios w serce,

kładąc go trupem na miejscu.

Nad ranem morderczynię aresztowano i przekazano władzom sądowym. Grozi jej kara wieloletniego więzienia.

Pomysłowy sprzedawca lodów

z mąką kartoflaną

Właściciel wózka ulicznego z lodami Mickiewicz został niedawno ukarany za to, że lody swoje wyrabiał częściowo z mąki kartoflanej. Obecnie Mickiewicz znowu wyjechał na miasto ze swoim wózkiem, jednak dla pewności zdjął tabliczkę ze swoim nazwiskiem.

Podstęp ten nie udał się. Wózek Mickiewicza został opieczętowany i odstawiony do Magistratu. Zawartość wózka zostanie poddana analizie, aby ustalić czy Mickiewicz nie używa nadal kartoflanej mąki do wyrobu lodów.

Rzemieślnicy korzystajcie

z prawa składania

ulgowych egzaminów rzemieślniczych!

Usuwanie pamiątek po zaborcach

Na skutek zarządzenia Pana Wojewody został rozebrany w Mielniku n/Bugiem w pow. bielskim pomnik wzniesiony przez władze rosyjskie ku upamiętnieniu powstania 1863 r.

Ze sportu.

Wyniki imprez sportowych, z dn. 25 b. m.

Bieg 3000 mtr.

Strzałkowski 9 m. 7,8, Sidorowicz 9,24, Mościbrodzki 9,33.

Sztafeta 4x100

Ż.K.S. (52 s.), Promień (54,3), Kraft.

Bieg 400 mtr.

Kuźmicki (53,3), Kępiński (56,2)

76 p.p. (Grodno)—Makabi (Biłystok)

6:0 (4:0).

Kino POLONJA Dziś

Początek od godz. 6-ej

OCHOTNIK

Niezwykła komedia z czasów wielkiej wojny z udziałem słynnego komika

Larry Semona

PONADTO: Komedia w 2 aktach.

Popierajcie L.O.P.P.

CENY OGŁOSZEŃ: 1 mm. wiersz 1 ssp. w tekście 50 gr., za tekstem 20 gr. — Drobne 15 gr. za wyraz. — Układ ogłoszeń 8 szpaltowy.

Redaktor i wydawca Ignacy Malinowski.

Redakcja i Administracja Legionowa 1.

Zakłady Graficzne, Legionowa 1